

Aleg. 48.

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Jurka Ditkuna i towarzyszy z Koszlak w powiecie zbaraskim, w sprawie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego (l. s. 18. pet. 6).

Wysoki Sejmie!

Jurko Ditkun i sześciu innych włościan ze wsi Koszlaki, powiatu zbaraskiego, dotkniętych egzekucją za wierzytelności upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, spółki zarejestrowanej o poręce nieograniczonej zwracają się do Wysokiej Izby z petycją, w której proszą o obronę przeciwko takiej napaści.

Towarzystwo kredytowe miejskie, założone w roku 1874, przez trzy lata zajmowało się wyłącznie tylko werbowaniem członków i zbieraniem podpisów na udziały przez ustanawianych w tym celu w różnych okolicach kraju agentów, gdyż według postanowień swojego statutu nie mogło wcześniej rozpocząć swojej działalności, dokąd na udziały nie byłaby subskrybowaną przynajmniej kwota 50.000 zł. a przynajmniej połowa jej wpłaconą.

Udziały wynosiły zaś 10 zł. i nadto mogły być wpłacane w bardzo drobnych ratach. Potrzeba więc było znacznej ilości członków, ażeby zebrać od nich tytułem pierwszej wpłaty ratalnej na udziały 25.000 zł.

Po kilkuletnich zabiegach zebrano nareszcie, przeważnie pomiędzy włościanstwem i ludnością małomiasteczkową, potrzebną ilość członków, t. j. zastęp, wynoszący kilkanaście tysięcy osób, i w roku 1877 rozpoczęło Towarzystwo kredytowe miejskie swoją działalność, która jednak skończyła się już w marcu 1878 roku ogłoszeniem konkursu i uwięzieniem dyrektora przez c. k. Sąd karny.

Konkurs trwał lat przeszło jedenaście. Tymczasem członkowie, którzy niemal bez wyjątku przystąpili do Towarzystwa kredytowego miejskiego w nadziei otrzymania pożyczek, jeżeli który z nich otrzymał pożyczkę, spłacił ją w toku trwania konkursu, i sądził, że tem zaspokoił już wszelkie zobowiązania wobec Towarzystwa, reszta zaś tych, którzy doznali zawodu co do nyskania spodziewanej pożyczki, tem bardziej nie pozuwała się do jakichkolwiek zobowiązań dla upadłej instytucji.

Nie pamiętali jednak o tem i jedni i drudzy, iż przystępując do Towarzystwa kredytowego miejskiego podpisali deklarację, w której poddali się przepisom statutu,

gdzie §. 16. stanowi, iż w wypadku, gdy zajdzie potrzeba odwołania się do solidarnej poręki będzie kwota, w tej drodze ściągnać się mająca na członków Towarzystwa w stosunku do ich udziałów rozłożoną, a w razie niewypłacalności jednego lub kilku członków, część na nich przypadająca na resztę tychże członków tak długo rozkładaną, dopóki należność w całości nie będzie ściągnięta, zaś według §. 15. statutu, ręczyli za wszelkie zobowiązania Towarzystwa, w obec osób trzecich przyjęte „całym swoim majątkiem“.

Po ukończeniu postępowania konkursowego, wierzyciele mieli jeszcze do żądania przeszło 280.000 zł. z tytułu niezaspokojonych należności. W skutek tego ustanowiona sądownie w roku 1890 dyrekcya likwidacyjna, przystąpiła do repartyeyi tej sumy pomiędzy członków w myśl przepisów §. 61. ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9. kwietnia 1873, Nr. 70. Dz. ust. państw.

Lista członków obejmowała według ksiąg, znajdujących się w przechowaniu c. k. Sądu, 15.922 nazwisk. Po dokładnem zbadaniu prawnej formy deklaracyi przystąpienia, wyłączyła dyrekcya 9.457 członków takich, którzy podpisali deklaracyę tylko krzyżkami, albo bez świadków lub z innymi uchybieniami. Pozostało więc 6.535 członków, których deklaracye są formalnie obowiązujące. Na nich też rozłożono do spłaty w stosunku do kwoty subskrybowanych udziałów sumę pasywów 283.917 zł. i c. k. Sąd krajowy we Lwowie tę repartycyę zatwierdził.

Uzyskawszy dekret, zatwierdzający repartycyę, przeciwko któremu rekurs nie jest dopuszczalnym, starała się dyrekcya likwidacyjna w drodze ugody nakłonić wierzycieli do zredukowania swoich pretensyj. Wierzyciele zniżyli je dobrowolnie na trzecią część, stawiając jednak za warunek, ażeby do pół roku choćby tę trzecią część prawomocnie przyznanych im należności w gotówce otrzymali.

Rozpoczęło się więc ściąganie. Z wymienionych powyżej 6.535 członków objętych repartycyą, jest około 3.500 z Galicyi i w Krakowskiem, zaś około 3.000 na Bukowinie. W Galicyi wniesiono dotychczas 2.000 podań egzekucyjnych. Z tego było około 1.000 bezskutecznych, paręset jest w toku, a paręset zostało istotnie wykonanych. O licytacyę ruchomości wniesiono 155 podań, przeprowadzono zaś istotnie licytacyę tylko w czterech wypadkach. Wynikiem zaś całej tej tak rozgałęzionej akcyi jest to, iż ściągnięto dotychczas zaledwie dopiero około 10.000 zł. na 280.000 zł. sądownie uznanych wierzytelności!

Cóż będzie, jeżeli w myśl wyraźnych i stanowczych przepisów §. 67. ustawy z 9. kwietnia 1873 przyszedłoby do nowych repartycyj, na członków już raz egzekwowanych, aż do całkowitego zaspokojenia wierzycieli? Ewentualność ta przedstawia się tem groźniej, gdy już przy terażniejszej, pierwszej repartycji, niemal połowa w drożonych egzekucyj okazuje się bezskuteczną z różnych powodów, jak np. z powodu ubóstwa członków, śmierci, emigracyi itd. Pomiędzy innymi także i Jurko Ditekun z Szelpak, pierwszy podpisany na petycyi, wykazał się, iż niema zkład zapłacić nałożonej mu kwoty, wskutek czego egzekucya stała się u niego bezprzedmiotową. Lecz tym sposobem będą ograniczały się repartycye na coraz ciaśniejsze koło obowiązanych, którzy nękanymi ponawianymi ciągle egzekucjami musieliby być zrujnowani.

Komisya petycyjna nie dziwi się włościanom, którzy istotnie ciężko dotknięci tym ubolewaniem godnym wypadkiem i nie mając pojęcia o prawnej jego podstawie, nie uważają owych egzekucyj za nic innego, jak tylko za napaść, obleczoneą w formy legalne. Lecz źli to są doradcy, którzy obiecują im uwolnienie od tych nieszczęsnych dopłat inaczej, jak przez możliwie najszybsze zaspokojenie wierzycieli.

Tem bardziej zaś jest to wskazaniem, gdy, jak zapewnia Dyrekcya likwidacyjna i dziś są wierzyciele skłonni do daleko idących ustępstw, byle tylko doczekać się choć częściowego zaspokojenia przez sąd prawomocnie przyznanych im należności. Zamiast więc ludzi tych ludzi pisaniem im petycyj, które żadnego skutku odnieść nie mogą, wypadałoby raczej po powiatach, w których znajduje się znaczniejsza ilość członków upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, podjąć akcyę w tym kierunku, ażeby dopomódz im bez niepotrzebnego mnożenia kosztów nieuchronnej

egzekucyi do spłaty przypadających na nich kwot. Znajdują się oni bowiem w położeniu kogoś takiego, kto zaręczył za czyjeś zobowiązanie dłużne i zmuszony jest potem poręczoną kwotą zapłacić. Jest to niewątpliwie rzecz przykra bardzo, ale wiadomo, iż najmniejszą jeszcze w takim razie stratę ponosi ten, kto możliwie jak najprędzej, nie narażając się na nieprzyjemności i koszta długich procesów, jeżeli właściwy dłużnik zawiódł, sam poręczoną kwotą zaspokoi.

Powyższe przedstawienie rzeczy opiera komisya petycyjna na informacjach, czerpanych z aktów dyrekcji likwidacyjnej Towarzystwa kredytowego miejskiego i na sprawozdaniu, którego ona z uznania godną skwapliwością nam udzieliła, a które w pełnej osnowie do niniejszego sprawozdania dołącza się %.

Na podstawie zaś przeprowadzonego w ten sposób zbadania istoty przedmiotu, poruszonego w petycji, o której tu mowa, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją l. s. 18 Jurka Ditkuna i sześciu innych włościan z Koszlak w powiecie zbarskim w sprawie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, przechodzi się do porządku dziennego.

Lwów dnia 20. września 1892.

Przewodniczący:

Golejewski, w. r.

Sprawozdawca:

T. Merunowicz, w. r.

The following information is for the purpose of providing a general overview of the project. It is not intended to be a detailed description of the project's objectives, scope, or results. The information is provided for informational purposes only and should not be used for any other purpose.

The project was conducted in accordance with the principles of good scientific practice and the highest standards of integrity and honesty. The results of the project are presented in the following sections.

The project was funded by the National Science Foundation (NSF) and the Department of Energy (DOE). The project was conducted at the University of California, Berkeley, and the Lawrence Berkeley National Laboratory (LBNL).

The project was completed in 2000. The results of the project are presented in the following sections.

The project was a collaborative effort between the University of California, Berkeley, and the Lawrence Berkeley National Laboratory (LBNL).

The project was a significant contribution to the field of physics and the understanding of the universe.

The project was a major achievement for the University of California, Berkeley, and the Lawrence Berkeley National Laboratory (LBNL).

The project was a landmark in the history of physics and the understanding of the universe.

The project was a major contribution to the field of physics and the understanding of the universe.

The project was a significant achievement for the University of California, Berkeley, and the Lawrence Berkeley National Laboratory (LBNL).

The project was a major contribution to the field of physics and the understanding of the universe.

The project was a landmark in the history of physics and the understanding of the universe.

Sprawozdanie

Dyrekcji likwidacyjnej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie o stanie likwidacji tego zakładu, przedłożonego Sejmowej Komisji petycyjnej.

Po ukończeniu postępowaniu konkursowem ułożyła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego spółki zarej. o nieogran. poręce, po myśli §. 61 i nast. ust. z 9. kwietnia 1873. Repartycją dopłat w celu pokrycia niedoboru wierzytelności uznanych w sądowem postępowaniu konkursowem. Niedobór ten wynosił wraz z kosztami i procentami, obliczonymi po koniec roku 1890 ogólną kwotę 283.917 złr., która także sądownie została uznana.

Wedle ustawy z 9. kwietnia 1873 i statutu Towarzystwa powołanymi byli do pokrycia tej sumy 15.992 członków, których deklaracje przystąpienia znajdują w przechowaniu sądowem. Układając jednak Repartycję dopłat Dyrekcya Towarzystwa przesyła do przekonania, że znacznie większa część deklaracji — tych przeważnie włościańskich — są nieważne, gdyż podpisano jedynie krzyżykami bez świadków i formalności ustawa przepisanych żadnego nie obejmują zobowiązania. Wskutek tego wypuściła Dyrekcya z tejże Repartycji 9.457 takich członków rozdzielając powyższą ogólną sumę 283.917 do spłaty między 6.535 członków, których deklaracje są formalnie obowiązujące, a to w stosunku do subskrybowanego udziału. Sąd zatwierdził tę Repartycję prawomocnie. (3. lipca 1889 L. 21.627).

Uzyskawszy to zatwierdzenie Dyrekcya starała się uzyskać od wierzycieli opustu pretensyi, ażeby całą spłatę sumy zmniejszyć — ominąć mozolną i kosztowną egzekucję i w drodze ugodowej sprawę całą załatwić. Wierzyciele chętnie też godzili się na znaczny opust, pod warunkiem jednak otrzymania spłaty do pewnego czasu — ale cóż kiedy zobowiązani członkowie nie rozumiejąc swego interesu dotyczącej sumy (około 100.000 zł.) dobrowolnie złożyć nie chcieli, nie pomagały namowy, przedstawienia, ogłoszenia dziennikami, ani liczne korespondencje — tak iż ostatecznie Dyrekcya zmuszoną się widziała rozpocząć kroki egzekucyjne.

Nadmienić tu wypada, że z pomiędzy powołanych do zapłaty 6.535 członków przeważnie większa część żadnej nie dają nadziei zapłaty. Trzy lub cztery piąte tych członków są osoby obecnie już nieistniejące — bo albo wymarli bez majątku, albo zubożeli, albo wyemigrowali do Ameryki, Węgier, Królestwa i t. p. Inni znów starają się wszelkimi siłami od zapłaty usunąć, a w tym celu pomoc znajdują nie tylko w różnych pokątnych doradcach, ale także u wielu sądów powiatowych i egzekwujących tychże organów, tak że egzekucje na prowincyi bardzo rzadko kiedy pomyślny przynoszą rezultat.

Jedynie c. k. Sąd krajowy we Lwowie popiera w dobrze zrozumianym interesie członków staranie sądownie zamianowanej Dyrekcji, tudzież niektóre Sądy powiatowe i kroki egzekucyjne, które dotychczas przyniosły rezultat wyłącznie temu poparciu należy zawdzięczyć.

Z powyższych 6535 członków przypada około 3500 na Galicyę, a około 3000 na Bukowinę. Na Bukowinie dotąd jeszcze bardzo mało podano egzekucyi, a to z powodu trudności uzyskania informacji. W Galicyi i Krakowie podano dotychczas podań egzekucyjnych 2000. Z tego było bezskutecznych około 1000, paręset jest w toku, a paręset zostało istotnie wykonanych. Z tych wykonanych spłaciła pewna część przypadające kwoty bądź w całości, bądź spłaca je ratami i z tego uzyskano do dziś w gotówce około 10.000 zł. O licytację ruchomości podano dotąd podań 155, zaś przeprowadzono istotnie tylko w 4 wypadkach.

Wierzyciele i dziś chętnieby się zgodzili na znaczny opust, gdyby tylko gotówkę otrzymali, ale jeżeli sprawa i dalej sporem pójdzie tak, jak dotąd, a członkowie tylko pod ostatnim przymusem licytacyjnym płacić będą, to nie ma nadziei prędkiego ukończenia sprawy, co dla każdego z oczywistą połączonemby było szkoda, bo tymczasem rosną procenta i koszta. Nadmieniam tu, że wierzyciele zniecierpliwieni zwłoką poczynają się także ruszać i rozpoczynają kroki bezpośredniej egzekucyi za swe pretensye przeciwko majątniejszym członkom, od czego dotychczas się wstrzymywali.

Co się tyczy powiatu zbaraskiego, to takowy obejmuje 130 członków w gminach: Zbaraż, Palczyńce, Hrycowce, Bararzyńce, Dobromirka, Kapuścińce, Szelpak, Czahary, Toki, Hołodki, Koszlaki, Kryłowce, Załuże, Stryjówka, Romanowesioło, Łubianki wyższe, Czemiechowce, Sieniawa Suchowce. Z pomiędzy członków tych zapłaciło dotychczas pod presją egzekucyi dwóch łączną kwotę 7 zł., egzekucya podana wprawdzie przeciwko wszystkim, lecz nie przeprowadzona jeszcze u 119, u 2 bezskuteczna (między tymi Jurko Ditekun z kwotą 48 zł.), zaś u 7 przeprowadzono i podano dalsze podania o licytację zajętych ruchomości. Można jednakowoż liczyć z całą pewnością, że i z tych nieprzeprowadzonych wróca bez skutku z 80 sztuk. Cała łączna suma dopłaty na powiat zbaraski wynosi kwotę 2019 zł. 40 ct.

Sądownie zamianowana Dyrekeya Towarzystwa dąży wszelkimi siłami do tego, ażeby sprawę załatwić z pierwszą repartycją, a do dalszych nie dopuścić, dlategoż w wielu wypadkach postępowanie jej wydaje się bezwzględne. Ma też nadzieję tę ciągle, pomimo tego, że egzekucye trudno idą, ale czy ostatecznie cel swój osiągnie, za to nikt dziś zaręczyć nie może.

Lwów, 19. września 1892.

Dr. Jan Kuczkiewicz, m. p.